

ZAKOPANE

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZAKOPANEGO

Redaguje *Komitet.*

Za redakcję odpowiedzialny:

Dr. J. Żychoń.

Wychodzi 2 razy w miesiącu przez cały rok,

w czasie od 1 lipca do 1 września 4 razy
w miesiącu.

Redakcja: Willa „Szarotka“

Administracja:

Kantor wymiany A. Modlińskiego i Sp.
ul. Krupówki 42.

Wydawca: F. Gruzewski.

Prenumerata roczna 6 kor., półroczna 3 kor., kwartalna 1.50 kor. Zagranicą 4 kor. półrocznie. — Numer pojedynczy 30 hal.

W miesiącach Lipcu i Sierpniu prenumerata miesięczna 90 hal.

Zakopane leży na północno-zachodnim stoku Tatr, na przestrzeni 40 km², w dolinie, zastłoniętej od północy rozległym wzgórzem Gubałówką, od wschodu mniejszymi wzgórzami otoczonej, na wysokości z górą 900 m. n. p. m. (najniższe punkta 837 m., najwyższe 1002 m.).

To położenie powoduje, że Zakopane posiada klimat górski, a zatem zmniejszone ciśnienie atmosferyczne i szybsze parowanie, niską średnią ciepłotę, zwiększone natężenie promieni słonecznych, obfitsze opady, małą względną wilgotność, czyli większą suchość powietrza i bardzo mało wiatrów.

Czynniki te hartują organizm i podniecają przemianę materii, gdyż pod ich wpływem oddech staje się szybszym, łąknienie się wzmacnia, ciepłota ciała zwykle się obniża, zimno znosi się dobrze, a czynność serca staje się szybszą.

Przedewszystkiem zatem wskazanym jest pobyt w Zakopanem w chorobach płucnych; w skłonności do gruźlicy, w jej początkach i dalszych stadyach tej choroby przy przebiegu przewlekłym; w nieżytach nosa, gardła, krtani, tchawicy i oskrzeli, dla ozdowieńców po zapaleniu płuc, opłucnej, po operacjach gruźliczych ognisk kostnych i gruczołów chłonnych, i po przebyciu wszelkich chorób ostrych; pozatem nadają się do leczenia w Zakopanem wszelkie nerwice, niedomogi nerwowe, czyli neurastenie, choroba Basedowa, choroby narządu trawienia, w szczególności ze zboczeniami czynnościowymi, zimnica, choroby krwi, jak bezkrwistość i blednica, choroby przemiany materii, jak otyłość i t. p.

Źle znoszą klimat Zakopanego chorzy z ostrym przebiegiem gruźlicy, lub ze zmianami gruźliczemi rozległemi, z powikłaniami gruźliczemi, bardzo wrażliwi, ludzie z wadami serca, ze znacznymi zmianami w układzie naczyniowym i znaczną rozedmą płuc.

Pozatem jest Zakopane idealnem miejscem wypoczynku dla zmęczonych pracą, jedynym punktem zbornym dla turystów, doskonałą miejscowością dla pobytu dzieci słabo rozwiniętych.

Wszyscy ci znajdują w Zakopanem, czego szukają, nawzajem sobie nie przeszkadzając i nie szkodząc, bo już oddawna uznana jest rzeczą, że najbezpieczniej i najłatwiej uniknąć choroby w tem miejscu, gdzie się ją opanowuje.

Uprasza się PP. Lekarzy o umieszczenie czasopisma w poczekalni.

LEON GRABOWSKI W KRAKOWIE

MAGAZYN

Konfekcyi i Nowości Damskiej

PLAC MARYACKI 9

(róg Rynku głównego).

TELEF. 990.

WŁASNA PRACOWNIA.

MAGAZYN

SUKIEN MĘSKICH

nagrodzony złotymi medalami w Paryżu i w Londynie

UL. SZPITALNA L. 36

(vis a vis Teatru miejskiego).

TELEF. 561.

WYKOŃCZENIE ARTYSTYCZNE.

ZYGMUNT LUBERTOWICZ.

Poetom skalnych Tatr!

Hej z szumem ptactwo skalnych gór,
alboż to gniazdem nam nie granit,
kolebką nie tatrzański bór,
albośmy nie z piramid?
ma-ż nam przedrzeźniać żabi chór
śpiew błędnych oceanid?...
albośmy to nie ptactwo gór,
co gniazdem był mu granit?

A mamy-ż to przez orlą perć
iść jeno dla oklasku,
w urwisko patrzeć przepaść śmierć,
a nie w słonecznym blasku
krzykiem tryumfu być dla serc
i Bożą łaską...
bo mamy-ż to przez orlą perć
iść jeno dla oklasku...?

Nasz płaszcz królewski to nie złud
girlanda, kwiecica trocha...
nie bystry strumień górskich wód,
kaskada tęczy płocha, —
pasterskie berło dał nam lud,
co moc i słońce kocha,
a kto te orły wzbudzi z gniazd,
jak Bóg trwał będzie w blasku gwiazd!

O cholery.

Groźnie brzmią depesze rosyjskie, nie dobre nadchodzą wieści z Włoch, na Węgrzech szerzy się uparcie zaraza, niepewne jest Królestwo Polskie, a na Morawach stwierdzono już także zaród epidemii. Budzą się i nasze władze sanitarne, uzbrajają się miasta graniczne do walki śmiertelnej, a chociaż zarządzenia nasze nie mogą się równać z niemieckimi, to jednak i u nas dostrzegać się daje pewien postęp i są widoczne ślady pracy zapobiegawczej. Jeżeli z punktu widzenia lekarskiego pragnęlibyśmy działać więcej, a ramy obowiązujących ustaw na to nie pozwalają, to tem więcej potrzebne jest u nas uświadamianie i objaśnianie ogółu o istocie choroby, gdyż poznanie wroga najlepszą jest przeciw niemu bronią.

Zakopane jest wystawione na niebezpieczeństwo zawleczenia cholery z dwóch stron, bo z Rosji przez przyjeżdżających do nas gości — i z Węgier przez ożywiony ruch osobowy, a przedewszystkiem towarowy. Wodociąg wspomaga ogromnie skuteczną walkę, ale brak kanalizacji, a na razie brak przedsiębiorstwa

czyszczenia, odbiera wszystkim zarządzeniom znacznie zasadnicze i praktyczne. Nie pomoże nawoływanie o utrzymywanie w czystości ustępów i śmietników, jeżeli ustępy te zbudowane są na zupełnie nieszczelnych, a często otwartych dołach kloacznich, jeżeli śmiecie nie są złożone w odpowiednich pakach. Któż to ma zresztą czyścić i wywozić?

Wiadomo, że ustawa o czyszczeniu obowiązuje od 30 czerwca b. r., ale dotąd nie została nawet należycie opublikowana.

A cholera — to choroba brudu — więc najskuteczniejszą walką z nią, to ustawa o czyszczeniu.

Ale naprzód słówko o samej chorobie.

Wielkie epidemie, a właściwie pandemie cholery, nawiedzające Europę od XIX. wieku, znane są u nas w Polsce od 1831 r.

Zarazek cholery jest mikroblem, bakterią, krętkiem, mętwikiem, czyli najniższym drobnoustrojem, jednokomórkową roślinką, pozbawioną zieleni, a zatem mogącą żyć tylko kosztem gotowych ciał organicznych. Jest to laseczka, przedstawiająca część skrętu linii śrubowatej, wymiarów bardzo małych, bo długość jej wynosi 1.5 μ , czyli 0,0015 milimetra. Rozmnaża się przez podział komórek dojrzałych, a okres czasu między dwoma pokoleniami bakterii cholerycznych wynosi mniej więcej pół godziny.

Ojczyzną jego bagnista delta Gangesu, gdzie królujecie stale, jak u nas tyfus lub malarya. Nie przenosi się powietrzem, ale idzie tylko z człowiekiem, gościńcem, statkiem, wagonem czy aeroplanem.

Zaraźliwość jego jest wielką, gdyż podczas epidemii 5% ludzi zapada na cholere, a z tych co drugi umiera.

Kwarantanny granicznej ustawy nasze nie przepisują, a wymagają tylko 5-dniowej lekarskiej obserwacji ludzi, z okolic nawiedzonych cholera pochodzących, gdyż takiego czasu potrzeba od chwili zakażenia do zachorowania. Z tego powodu przepisy meldunkowe w czasie zbliżania się i trwania epidemii bardzo ściśle powinny być wypełniane.

Ale wszystkie te paragrafy nie pomogą i nie uchronią nas przed tym strasznym gościem, jeśli sami nie przygotowujemy się godnie na jego przyjęcie. Dla zrozumienia tej sprawy, musimy powrócić jeszcze do zarazki i przypatrzeć się jego właściwościom, byśmy mogli z korzyścią stwarzać warunki dla jego rozwoju nieodpowiednie. Na szczęście jest on niewytrzymałym na działanie szkodliwych czynników.

1) Do swego rozwoju potrzebuje on koniecznie wody, względnie wilgoci, a im ta woda jest więcej czystą, tem dłużej w niej żyje, gdyż obecność innych wodnych bakterii rozwojowi jego przeszkadza. Z powodu tej właściwości szerzy się zwykle cholera w miejscowościach wilgotnych, bagnistych, wzdłuż rzek i stawów i w mieszkaniach wilgotnych.

Brak wody go zabija. Ponieważ znajduje się on

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych itd. Poszukiwanie, uchwycenie źródeł. Wiercenie studzien. Ustawianie pomp. Instalacje domowe z klozetami, łazienkami itd. Zakłady kąpielowe i hydropatyczne.

projektują i wykonują:

inż. LEONARD NITSCH i Ska, Kraków, Kolejowa 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. ∴ Kosztorysy bezpłatnie.

Centralne Ogrzewanie

wszelkich systemów i wentylacje. Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie dla bielizny, drzewa itp.

przedewszystkiem w odchodach chorych na cholere a nastepnie, chociaż już w ilości o wiele mniejszej, w ich wymiocinach, bielizna zatem, suknie i pościel tych chorych — w szczególności w stanie wilgotnym — jest doskonałym przenośnikiem zarazy. Rzeczy te zatem pilnie odkażać, czyli dezynfekcyonować, wysuszać, t. j. pozbawiać wody należy — zanim dotknie się ich ktokolwiek lub zanim muchy przeniesieniem zarazka na swych nóżkach czy skrzydełkach na inne przedmioty się zajmą.

Niebezpiecznymi są więc ścieki, sadzawki, studnie, do których tak często przecieka treść z dołów kloacznych. Do rzeki dostać się może z pranej w niej czy płukanej bielizny chorych, a także przez wylewanie do niej odchodów.

Należy zatem zamykać studnie, co zresztą wobec wodociągu łatwo możemy przeprowadzić; ustępy i zlewy dokładnie czyścić, naprawić, a ponieważ nie mamy jeszcze kanalizacyi, to największą gwarancją czystości daje system beczukowy czy skrzynkowy z torfem.

Unikać pilnie zatem należy tego wszystkiego, co wodę w jakikolwiek sposób zanieczyścić może, a jeszcze pewniej nie używać jej bez przegotowania, gdyż już ciepłota 80° C zabija mętlika cholerycznego.

2) Najwięcej sprzyja mu ciepłota ciała ludzkiego, ale dopiero przy ciepłocie niższej, jak 16° C przestaje się rozmnażać; żyje jednak do 10° mrozu — z czego wynika, że i lód i śnieg mogą być jego przenośnikami. Zbliżająca się zatem zima nie zabezpiecza nas przed cholera. Jeżeli gotowanie pokarmów zabija mętlika cholerycznego, to nie należy jeść surowych owoców i jarzyn, a masło i tłuszcze naprzód przetopić i do 100° C ogrzać należy.

3) Potrzebuje on tlenu (czyli powietrza), dlatego wydzieliny chorego szybko niszczyć należy, by na powietrzu zarazek nie nabrał jadowitości.

4) Bakterye gnilne zabijają go, dlatego dobrą jest kanalizacya systemem biologicznym urządzona, a zupełnie nieodpowiednimi np. doły kloaczne.

5) Mętlik choleryczny rozwija się szybko na bardzo wielu pokarmach, dlatego trzeba je po przegotowaniu przechowywać czysto, pod kloszem. Bułki należy przed jedzeniem suszyć przez 1/2 godziny. Konieczną jest wogóle nadzwyczajna czystość w jadalni i w kuchni, czystość rąk, częste płukanie jamy ustnej chociażby rozczyntem nadmanganianu potasu, winem lub octem winnym, a wzbronionem też ustawowo powinno być trzymanie paluszków w buzi, podkręcanie wąsów, a w szczególności całusy! Na kwaśnych owocach i jarzynach, ostrych przyprawach i w trunkach ginie po 24 godzinach, a także i na mleku kwaśnem, gdyż wogóle niszczą go kwasy (z wyjątkiem kwasu jabłkowego).

6) Dlatego zabija go normalny sok żołądkowy, który zawiera kwas solny; ludzie zatem z dobrem trawieniem, żyjący regularnie, będą odpornymi, mniej

zaś odpornymi ludzie skłonni do zaburzeń żołądkowych. Dlatego dobrze jest, jeśli się nie ma pewnej wody do picia — dodać na szklankę 8—10 kropli kwasu solnego — lub trochę wina czerwonego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. J. Żychoń.

W Wysokich Tatrach.

Wspomnienia z wycieczek.

Z włoskiego przełożył Baltazar Szopiński.

(Dalszy ciąg).

Po zniknięciu widoków przyrody i ludzi, wyciekiwałem godziny spoczynku. Zjadłszy zasłużoną wicherzę, zabrałem się do studyowania jutrzejszej drogi. Ale jakież cios — chociaż nie niespodziewany — dotknął mnie o Boże! gdy nagle straszny łomot w szyby i blaszane dachy werandy zwiastował mi, że służy niebieskie się otworzyły! Ulewa trwała całą noc. Kiedy się podniosłem, aby zbadać horyzont, ustał był już deszcz, tylko mgła zakryła całą dolinę. Odbiwszy naradę z przewodnikiem, postanowiłem spróbować przebyć centralne pasmo w kierunku Szczyrbskiego Stawu, przez Rysy.

O 5 godzinie byliśmy w drodze przez teren wilgotny, trawiasty, który leży na wschód od Rybiego Stawu, stąd tak zwanego, że jest jedynym w Tatrach stawem, który w swoich głębiach ma obfitość ryb. Przybywszy na południowy koniec jego regularnego zbiornika, pozostawia się po prawej stronie kilka nasyków stożkowych, dobrze wykształconych i o wybitnej indywidualności, u stóp wysokiej ściany granitu, i rozpoczyna się wyjście na skalistą groblę, która odziera się od górnego piętra. Żelazny krzyż, postawiony na kraju skały, kieruje tam nasze kroki.

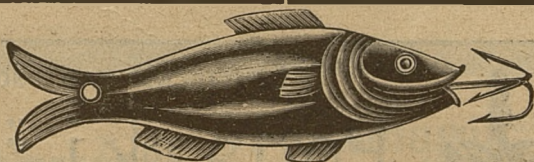
O godzinie 6-tej, przebywszy około 200 metrów w górę, znajdujemy się nad brzegiem Morskiego Oka (m. 1584), którego wody barwy blado-zielonej od strony północnej, zmieniają co chwila ton, a w końcu stają się ciemno-niebieskie po stronie przeciwległej. Lecz zjawiska tego, mającego przyczynę w cieniu okolicznych, stromych ścian turni, nie możemy podziwiać w całej jego wspaniałości, ani też rzucić okiem w dolinę Białki, po za zbiornik Rybiego, ani też podziwiać poszczerbionego grzebienia, ponieważ gęsta mgła ciągle zaślaniała widok ze wszech stron, a często zamieniała się w drobniutki, przenikliwy deszczyk z krupkami. Dlatego sliśmy szybkim krokiem wzdłuż północnego i wschodniego brzegu Morskiego Oka, spinając się na zbocze góry w kierunku południowym po terenie piarzystym; potem przyszliśmy blisko ogromnego, granitowego głazu, który się obchodzi, zwracając trochę krok ku wschodowi. I tak spinać się trzeba dalej pomiędzy litemi skałami, to znów przez



Lawn-Tennis
Rakiety

Piłki i Buciki
do tychże

PIŁKI NOŻNE
Nagolenniki
i Buciki



Przybory rybołoweze

Przybory do podróży i kąpielowe

polecają najtaniej
RELMiSka
KRAKÓW, Rynek 37.

APARATY
gimnastyczne
pokojowe
i ogrodowe.

NAJWIĘKSZY SKŁAD
PERFUM, MYDEŁ
i **PUDRU**

z fabryk krajowych, francuskich i angielskich

Główny skład
Mydeł przetłuszczonych
Malinowskiego.



piargi, potem znów przez skały, często pokryte małymi płatami śniegu, na których trzeba mieć baczenie na nogi, aby się nie pośliznąć. Jednak razem wzięwszy wyście nie jest niebezpiecznym, ani trudnym. Nuży tylko trochę, bo zejście z drogi jest strome, a torba na plecach pełna. O godzinie 8-30 przychodzi się pod grzebień, który z Rysów (m. 2503) biegnie w kierunku północnym ku Niżnym Rysom, (m. 2438) i tutaj postanowiliśmy wypocząć, przyłączając się do małego towarzystwa pewnego pana z Warszawy, które z przewodnikiem swoim przybyło tu przed nami ze schroniska przy Rybim Stawie. Jak to się zwykle dzieje w górach, zaznajomiliśmy się wnet z sobą i pomieniali nasze skromne zapasy, urozmaicając w ten sposób przekąskę, niezbędną po przebytej drodze.

Pogoda tymczasem poprawiała się powoli. Mgła zaczęła się pomału podnosić, coraz to lżejsza i bielejsza, opuszczając dno doliny, tak, że z naszego wzniesionego stanowiska mogliśmy od czasu do czasu popatrzeć na rozciągający się u stóp naszych lazur Morskiego Oka, albo też na zieloną głębię Rybiego Stawu, rysującego się w zakrętach mgły, która się rozpraszała; albo na słaby promień słońca, który muskając sąsiedni grzebień, dochodził aż do nas i napawał nas otuchą w lepsze zakończenie dnia.

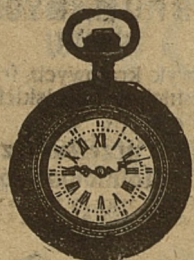
I tak szliśmy jeszcze, zwracając się w prawo, tj. ku południowi, i spinając się pomiędzy głazami, które dawały nam bezpieczne oparcie. Polak zaś szedł powoli, usprawiedliwiając podeszłym wiekiem swą powolność w chodzeniu i przesadzoną ostrożność w stawianiu kroków; dlatego nie mógł on osiągnąć tych korzyści, które otwarty widnokrąg mi ofiarował. Zostawiłem go tedy na chwilę, przyspieszając kroku po grani, która aż do samego szczytu daje sposobność spinania się łatwego i zajmującego. Po półgodzinnym marszu byłem na szczycie Rysów (godz. 9-30).

Miałem przed sobą jeszcze prawie cały dzień. Zejście na stoki węgierskie jest łatwe i wygodne i dlatego dałoby się uskuteczyć w paru godzinach, gdyby pogoda nie zmieniła się na gorsze; dlatego postanowiłem zatrzymać się na szczycie dłużej w nadziei, że przecież nadejdzie chwila „lucidi intervalli“, i da mi sposobność podziwiać panoramę. I tak stało się rzeczywiście, a choć wzrok nie mógł na razie bujać we wszystkich kierunkach, to przecież mgły opuszczały teraz widnokrąg z tej lub owej strony, tak że wyjście mi się opłacało. Ku północy oddziela się od szczytu grzbiet ten sam, którym szliśmy w pierwszej chwili wyjścia i ciągnie się do Niżnych Rysów (m. 2438) i do Żabiego Wierchu (m. 2252); ztąd rozdziela się na dwa mniejsze, zamykające między sobą ścieśniony, podłużny zbiornik dwóch Żabich Stawów (m. 1702 i 1676). Po stronie lewej, t. j. ku zachodowi tenże bliźni grzebień zamyka kotliny Morskiego Oka i Rybiego Stawu, a potem dolinę Białki. Po prawej stronie, t. j. na wschód małe zbiorniki Zmarzłego Stawu (m. 1774)

i Czeskiego Stawu (m. 1612), położonych stopniowo ku dolinie Białej Wody.

Ku zachodowi centralne pasmo biegnie linią krętą ku Swinnicy, utrzymując się prawie zawsze w tej samej wysokości, zawsze jednak mniejszej od Rysów. Ku południowemu wschodowi natomiast po małym siodółku (m. 2343) wznosi się nagle ostry, śmiały i nieprzystępny grzebień, ku Wysokiej (m. 2565), której jednak nie mogłem widzieć ostatnich skal, bo ciągle były wieńczone delikatną, falującą mgłą. Z każdej innej strony skalista ściana spada stromo na dół, urwista i poszarpana, często zupełnie prostopadle, w zamkniętych kotlinach, w głębi których pomiędzy głazami granitu, zrzuconymi jedne na drugie i otoczonymi drobnymi piargami i białymi płatami śniegu, otwierają się małe zbiorniki stawów, regularne, co najwięcej okrągławe, o rozmaitej barwie, lecz zawsze pięknej, prawdziwe „morskie oczy“, jak je zwyczajnie nazywają górale. Nazwa ta utrzymała się dla jednego ze stawów polskich, przez nas zwiedzonego. Prócz stawu górnego, pokazuje się drugi na dole, potem jeszcze jeden, aż dopóki potok, wzmocniony większym przyływem wody, nie wyźłobił sobie własnej doliny i odtąd biegnie nie przez stopnie, lecz przez pochyłość, mniej lub więcej regularną swego łoża, ku równinie.

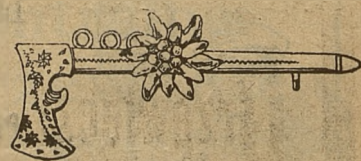
Wszystko to mogłem podziwiać z wysokiego szczytu Rysów, gdzie usiadłszy — jak można było najlepiej nad krawędzią przepaści, zachwycam się imponującym widokiem wysokich gór, tonąc w słodkim uczuciu światła i ciepła słonecznego. Podczas tego przybywali i mieniali się co chwila wycieczkowcy na nieobszernym szczycie. Przybył wnet i Polak z Warszawy, a po krótkim wypoczynku nawrócił znów w kierunku Rybiego Stawu, a to z obawy, by go jako człowieka starszego nie zaskoczyła noc w drodze. Naciągnął także od Popradzkiego Stawu ogromny Węgier, sam jeden, z długimi blond bokobrodami, ale przybył w chwili niepomyślnej, bo mgła zakrywała wszystko naokoło i nie rozchodziła się. Z Węgier przybyło towarzystwo studentów, w czapczkach różnokolorowych, wesole i hałaśliwe. Zdawało się, że nie mieli oni innych zamiarów, jak tylko zjeść śniadanie, bo ledwie nadeszli, zaczęli wydobywać ze setki torb zapasy różnego rodzaju, a jak tylko pozjadali, zniknęli zaraz w dole na polskim stoku. Wkońcu przybyło od Szczyrbskiego Jeziora dwóch młodych Niemców, o twarzy starannie wygolonej, chudych i słusnych, zaopatrzonych w alpenstoki, jeszcze wyższe od nich. Przybyli z tryumfem, że dokonali zamierzonego przedsięwzięcia, uświetnionego jeszcze niewyczerpaną, deklamatorską weną ich przewodnika; zawinęli się w dwa czy też trzy pledy z gestem, który wskazywał na pewność siebie i na niezbite ich przekonanie, że są naprawdę pierwszorzędnymi taternikami, a potem wypocząwszy trochę, zabrali się z powrotem, podczas gdy przewodnik, idący przed nimi, to ternu, to owemu



Eleganckie wartościowe

Podarki


:: w stylu ::
zakopiańskim



Dewizki, Pierścionki,
Breloki, Broszki złote

poleca

Zegarki, papierośnice, laski, zapalniczki, sztuce, cukiernice i inne wyroby zakopiańskie.

i srebrne. WYROBY POLSKIE SREBRNE PAMIĄTKOWE. 

najtaniej

Krakowski Magazyn jubilerski

Zakopane, Krupówki l. 32
obok Hotelu „Morskie Oko“

podawał co chwila rękę, lub laską swoją przynajmniej wspierał ich niepewne i bojaźliwe kroki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości bieżące.

Liczba gości, którzy bawili, względnie bawią w Zakopanem od 1 stycznia 1910 r. wynosi 11017 osób, t. j. o 458 osób więcej, niż w roku zeszłym o tym samym czasie.

Zarządzenia przeciwcholeryczne. Poświęcamy dzisiaj cholercy osobny artykuł, a równocześnie uspokoić naszych czytelników możemy, że Komisya klimatyczna w porozumieniu ze Zwierzchnością gminną przedsięwzięła i wprowadza szereg zapobiegawczych środków. Dom na szpital wynajęto, przepisy meldunkowe zaostrozono i rozciągnięto ścisłą kontrolę nad dowozem produktów spożywczych, przede wszystkim z Węgier pochodzących. Najlepiej jednak przy zakupie upewniać się, czy owoce nie pochodzą z Węgier. W tych dniach będzie ustanowioną na zarządzenie Namiestnictwa w Czarnym Dunajcu kontrola lekarska nad ruchem osobowym i towarowym od strony Węgier na linii Suchahora — Nowy Targ.

Z Komisji klimatycznej. W piątek, 30 września odbyło się posiedzenie Komisji klimatycznej ze współudziałem pana Wł. Grodzickiego, nowotarskiego Starosty. Przyjęto do wiadomości wyczerpujące sprawozdanie przewodniczącego i uchwalono zmienić system prowadzenia ksiąg rachunkowych Komisji na proste i więcej przejrzyste i zakupić maszynę do pisania. Dłuższą dyskusję wywołało sprawozdanie lekarza Stacji klimatycznej, który poruszył sprawę zarządzeń przeciw cholerycznych i domagał się zbadania chemicznego i bakteriologicznego wody wodociągowej wobec konieczności zamknięcia większej ilości studziń, wprowadzenia w życie ustawy o czyszczeniu i wydania pouczenia o cholercy. Sprawy te uchwalono, a załatwienie ich poruczono obecnemu na posiedzeniu naczelnikowi gminy. Przedmiotem dalszych obrad była sprawa parku publicznego. Ponieważ na ostatnim posiedzeniu Rady gminnej, które się odbyło 28 września, uchwaliła Rada większością głosów urządzić park przy drodze prowadzącej z Rynku do Doliny Białego, bez poprzedniego porozumienia się z Komisją klimatyczną, która przecież w tej sprawie ją przedewszystkiem, jako przedstawicielkę interesów i gości i uzdrowiska, obchodzącej, decydującej mieć głos powinna, ponieważ na to posiedzenie gminne nie zaproszono nawet Inspektora uzdrowiska, — uchwaliła Komisya po długiej i wyczerpującej dyskusji upoważnić swego przewodniczącego do wystosowania pisma do Naczelnika gminy, by spowodował na najbliższym posiedzeniu Rady gminnej reasumpcyę uchwały, tyczącej się wyboru miejsca pod park, póki Rada gminna, względnie jej delegaci, nie porozumią się w tej sprawie z Komisją klimatyczną.

Posadę skarbnika, opróżnioną po ś. p. Karolu Wej-

glu, oddano pannie Eugenii Kobyłeckiej, dotychczasowej sekretarce Komisji, sekretarką zaś zamianowano jej siostrę, pannę Zofię Kobyłecką.

Sprawę projektów nowych tyczących się „uprzyjemnienia gościom pobytu“ w następnym sezonie oddano wybranej specjalnie Komisji, a w skład jej weszli pp. Włodzimierz Tchórzewski, Jan Staszczuk i Dr. Józef Żychoń.

Posiedzenie Rady gminnej, które się odbyło w dniu 27 z. m. było poświęcone przede wszystkim sprawie parku. Sprawa ta pokutująca już od tak dawna w Radzie gminnej zaczyna przybierać pewne zdecydowane kontury, fundusz bowiem już jest na jego założenie a przynajmniej na rozpoczęcie, idzie tylko o wybranie odpowiedniego miejsca. A sprawa to nie łatwa, bo wszystkie z miejsc proponowanych mają swoje dodatnie i ujemne strony, dlatego też Radni gminni podzielili się na trzy partye. Jedni życzyli sobie ażeby park był założony w lesie koło Hotelu turystów, drudzy chcieliby go mieć za rynkiem koło drogi prowadzącej do Doliny Białego, wreszcie trzeci uważali, że najstosowniejsze miejsce byłoby na polanie z dwóch stron ul. Marszałkowskiej przy ul. Sienkiewicza.

Przy głosowaniu największą liczbę głosów otrzymał drugi projekt.

Z uwagi jednak, że decyzya w tak ważnej sprawie jak założenie parku obchodzącego przede wszystkim przyjezdnych gości, byłaby nie kompletną bez zaciągnięcia zdania Komisji klimatycznej, która w przyszłości będzie wydawać pieniądze na utrzymanie parku, przeto na wniosek r. p. Grużewskiego postanowiono w tej kwestyi porozumieć się z nią.

Drugie posiedzenie Rady gminnej odbyło się 1 b. m. w sobotę. Już zaraz po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia, rozpoczęła się dyskusya parkowa i poruszono wątpliwości, czy uchwałę co do wyboru miejsca pod park należy wziąć za ostateczną decyzyę w tym względzie, czy też tylko za dyrektywę. Zastępca naczelnika, p. Wojciech Roj, zaproponował regulacyę szeregu ulic, świeżo powstających i coraz więcej zabudowywanych i włączenie ich do ogólnego planu regulacyjnego. Przede wszystkim chodzi o Łukaszówkę, ulicę Szkolną, za Wodą, za Skoczyskami i Ogrodową. Ulicę Przecnicę uchwalono przezwać ulicą Grunwaldzką, a odpowiednią uroczystość urządzić 16 b. m.

Ponieważ Starostwo nadesłało szereg orzeczeń co do odmowy względnie nadania nowych koncesyi szynkarskich, uchwaliła Rada gminna wnieść rekurs przeciw nieuwzględnieniu wydanych przez nią poprzednio w tej sprawie opinii. I znowu przyszła na porządek dzienny sprawa parku. Pismo Inspektora uzdrowiska, domagające się wstrzymania uchwały co do wyboru parku, a porozumienia się naprzód w tej sprawie z Komisją klimatyczną, odczytano, ale uchwalono większością głosów uchwałę poprzednią utrzymać w mocy. Radny Dr. J. Żychoń zaprotestował przeciwko tej uchwale. Co do zarządzeń przeciwcholerycznych upoważniono naczelnika gminy, by wyznaczył tak

Drzewiecki & Jeziorański

INŻYNIEROWIE

Lwów, ul. Leleweła L. 3, Tel. Nr. 1040

(obok pl. Akademickiego).

Wodociągi dla miast, gmin, domów prywatn., willi

Zakłady kąpielowe i hydropatyczne.

Centralne ogrzewania

i wentylacye. Mechaniczne pralnie etc.

Kosztorysy i katalogi bezpłatnie. —

zwanych dziesiątników, którzy odbędą naradę z lekarzem Stacji klimatycznej i będą zajmowali się kontrolowaniem porządków w dzielnicach, ich pieczy poruczonych.

Pociągi sezonowe przestały kursować z dniem 1 b. m., a natomiast z dniem tym wszedł w życie dawny, zimowy rozkład jazdy.

Doręczanie listów daje wiele powodów do słusznych skarg i zażaleń. Sezon się skończył, ruch ustał, a mieszkańcy śródmieścia, nie mówiąc już o dzielnicach dalej położonych, otrzymują ranną pocztę koło południa dopiero, wieczorną zaś zbyt późnym wieczorem.

Sąd w Zakopanem. Obecna sesja sejmowa zajmowała się już sprawą naszego sądu i uchwaliła, by sąd ten powstał w Zakopanem.

Krajowy Zjazd Balneologiczny we Lwowie w listopadzie 1910. W chwili, gdy cały kraj rozbrzmiewa hasłem uprzemysłowienia naszego społeczeństwa i ekonomicznego dzwignięcia kraju w ten sposób, postanowiło także Towarzystwo lekarskie lwowskie przystąpić do tej ogólnej akcji i na posiedzeniu z 10 grudnia 1909 powołało napowrót do życia komisję przemysłowo-lekarską. Komisja ta po ukonstytuowaniu się ułożyła regulamin dla swego działania i objęła ramami tegoż nie tylko sprawę popierania przemysłu krajowego, o ile on stoi w łączności z lecznictwem i higieną, lecz także i pieczę o zdrojowiska i uzdrowiska nasze, jako bardzo ważne, a niestety tak zapomniane gałęzie przemysłu krajowego.

Na tej podstawie zajmowała się komisja przemysłowo-lekarska Towarzystwa lekarskiego lwowskiego na szeregu swych posiedzeń sprawami tych zakładów leczniczych i powzięła przekonanie, że źródła nasze i uzdrowiska reprezentują ogromny kapitał komercyjny, dotąd bardzo słabo wyzyskany i że pod względem bogactwa leczniczego górują one nad wieloma zdrojowiskami światowymi, a co najmniej im wyrównują. Mimo to miliony koron rocznie wywozi się z kraju do zdrojowisk obcych, gdyż nasze cierpią niestety na bardzo wielkie niedomagania i to natury zasadniczej, do których usunięcia konieczną jest akcja zbiorowa w ścisłym tego słowa znaczeniu. Niedomagania te są dwojakiego rodzaju, a mianowicie w kierunku naukowo-leczniczym i ekonomiczno-gospodarczym.

O ile poprawa tych stosunków pod względem naukowo-leczniczym leży w zakresie działania polskiego Towarzystwa balneologicznego, jako jedynej polskiej instytucji zawodowej, o tyle w dziedzinie ekonomiczno-gospodarczej, zdaniem pomienionej komisji, powinien się zająć poprawą stosunków Związek krajowych zdrojowisk i uzdrowisk, do którego założenia należałoby usilnie dążyć.

W tym celu postanowiła komisja przemysłowo-lekarska Towarzystwa lekarskiego lwowskiego zebrać odpowiednie materiały do przygotowania tej sprawy przez zwołanie w listopadzie br. do Lwowa zjazdu wszystkich w rozwoju naszych zdrojowisk i uzdrowisk interesowanych czynników, a więc: lekarzy, właścicieli i zarządców zakładów zdrojowych i klimatycznych, właścicieli will, hoteli i t. p. przedsiębiorstw zdrojowych.

Na zjeździe tym dążyć się będzie do powzięcia uchwał, któreby stanowiły dyrektywę dla dalszych prac w tym kierunku i do utworzenia Związku, o którym wyżej wspomniano.

Zjazd ten odbędzie się we Lwowie w dniach 29-go i 30 października br. i zapowiada się nadzwyczajnie celowo, albowiem opracowania poszczególnych referatów, wyczerpujących wszystkie potrzeby zdrojownictwa krajowego, podjęli się pierwszorzędni znawcy tych stosunków w kraju.

Spis referatów i ich referentów będziemy mogli niabawem podać do publicznej wiadomości.

Dr Krzyżanowski

Przewodniczący Komisji przemysłowo-lekarskiej Towarzystwa lekarzy lwowskich. — Lwów, Departament sanitarny Namiestnictwa.

Rozkład jazdy pociągów zakopiańskich.

Odjazd od 16/IX do 14/VI.

10:15 rano, 5:15 popoł.

od 15/VI do 15/IX.

5:50 8:20 4:-- 5:15 10:--
rano popoł. wiecz.

Przyjazd od 16/IX do 14/VI.

6:21 rano, 12:45. 3:40 popoł.

od 15/VI do 15/IX.

6:21 11:05 11:25 4:29 9:57
rano przedpoł. popoł. wiecz.

NADESŁANE.

Bazar przemysłu krajowego J. F. I. Komendziński ZAKOPANE — Krupówki.

Nowości w perkalach, zefirach, batystach i wełnianych materjach. **Płótna** z tkalni w Krośnie. **Bielizna stołowa** **Kostiumy** kąpielowe, damskie płaszcze, prześcieradła i ręczniki. **Pantofle** z rogożyny. **Bielizna biała i kolorowa.** **Krawaty**, **rękawiczki.** **Pończochy**, **skarpetki.** **szytopy i czapki.** **Kapelusze** słomkowe prawdziwe **panamskie** po 32 kor. i inne tańsze. **Parasole i Parasolki.** **Obuwie**, **Koce**, **Pledy**, **Koldry** watowane, **Sandałki** Knelpowskie. **Wyroby skórkowe:** **Teczki do pisania**, **portfele**, **torebki** i t. p. **Wyroby szklane** z wyrobami górskimi, **orłami** i **herbami** Polski. **Bibuła** kol. do robienia kwiatów i na abażury. **Grzeblenie.** **Gąbki.** **Lusterka** nielkowe. **Wallzy**, **paski.** **Worki** turystyczne. **Laszki** rzeźbione drewniane i kute żelazne. **Lawn-Tennis**, **Rakiety**, **piłki.** **Przybory** do rybołówstwa. **Aeroplany** po 30 hal. **Diabollo**, **Bomeranc.** **Wielki** wybór zabawek. **Widokówki** po 5 hal. **Przybory** do szycia i haftu.



Dobry interes!

Zarząd „Laktolu“ poszukuje zastępcy do wyrobu mleka w Zakopanem. Niema ryzyka — wkład mały — zysk znaczny.

Adres: „LAKTOL“ Kraków, Podwałe 5.

Aż do otwarcia filii nie posyłamy mleka do Zakopanego.



Zakopane — Krupówki 42.

A. MODLIŃSKI i Sp.
KANTOR WYMIANY i DOM KOMISOWY.

Dr. M. Wojczyński
Zakopane — Hotel Centralny.

Dr. Michał Landau

adwokat krajowy i obrońca w sprawach karnych
przeniósł kancelaryę z **Tarnopola**
do **Nowego Targu, Rynek.**

Lekcyi gry na fortepianie

udziela dyplomowana nauczycielka, uczennica
Szkoły K. Mikulego ze Lwowa.

Wiadomość: ulica Jagiellońska L. 10.
Pensjonat Nieczuja.

LISTA GOŚCI

od 16 września do 4 października 1910 r.

Atachnowski Zdzisław z żoną	Lwów	Saryusz
Andrzejewski Aleksander	Łódź	
Aspis Aleksandra	Włocławek	Łomnica
Adametz Antonia	Kołomyja	Kasprucie 54
Albińska Zofia	Rożnów	Piotrkowianka
Bagniewska Franciszka z córką	Warszawa	Marya
Banoś Adam	Gorlice	Saryusz
Baumann R. z córką	Drezno	H. Stamary
Bauminger Izak z żoną	Kraków	Kasprucie 22
Brzeski Roman	Ostrawa	H. Warszawski
Berman Rebeka	Rumunia	v. Brann
Bernacki Michał	Hodaczków w.	Czarny Staw
Biały Jan z żoną	Miechów	H. Turystów
Borzęcka Zofia	Lwów	Pomoc Bratnia
Borzęcki Dr. Eugeniusz	Kraków	Z. Dr. Chramca
Borysowicz Zofia z synem	Gub. Podolska	Nieczuja
Bocheńska Bronisława	Piła	Czarny Staw
Bolewska Kazimiera	Szenfeld	Świełłana
Bortnik Jan	Lwów	H. Kuliga
Brockerc Stefania z synem	Ruńów	Janina
Bodnaruk Bazyli	Hadynkowce	Chramcówki 19
Brudnicka Zofia	Wiedeń	Z. Dr. Hawranka
Bukowski Włodzimierz	Lwów	Jasna
Bukowski Teofil	Kielce	Marya
Buryan Ludwik	Warszawa	Piotrkowianka
Chalicki Hr. Władysław	Wolyń	Saryusz
Charłupska Marya	Warszawa	pod Sobieskim
Cedrowski Władysław	Piotrków	Z. Dr. Chramca
Chłudzińska Józefa	Warszawa	Lubień
Cybulski Kazimierz	Kijów	Gierlach
Dandrea Arcangelo	Tyrol	H. Karpowicza
Dzieduszycka hr. Aleks. z synem	Izydorówka	H. Stamary
Dzieduszycki hr. Edmund		
Dzierzgowski Waław	Warszawa	H. Warszawski
Długoszewski Stanisław	Zgierz	Wiosna
Dyakowski Bohdan z rodz.	Kraków	Ukraina
Erlich Henryk	Warszawa	H. Kuliga
Endelman Dr. Leon		Z. Dr. Chramca
Federowicz Dr. Tadeusz z żoną	Kraków	H. Warszawski
Federowicz Jan Kanty		
Fihauser ks. Gustaw	Bruśnik	Stokrótka
Filasiewicz Aleksander	Kraków	H. Kuliga
Friedman Izaak	Podgórze	Braun
Filanowicz Marya	Warszawa	Jordanówka
Grabowski Hipolit	Gub. Piotrkowska	H. Warszawski
Grabowski Lucyan	Lwów	H. M. Oko
Grabowska Kazimiera	Łódź	Z. Dr. Chramca
Grafczyński Antoni z rodz.	Kraków	Marszałkowska 2
Gaszczyński Władysław z żoną	Warszawa	Z. Dr. Chramca
Gabczyńska Zuzanna z córką	Ciechocinek	Liliana
Gliwić Dr. Hipolit z żoną	Petersburg	Kasprucie 41
Gwiadziński Stanisław	Lipsk	Konstantynówka
Goldenberg Dr. Arkadyusz	Łódź	Saryusz
Goldstandowa Aleksandra	Warszawa	H. Stamary
Gotard Dr. Henryk		Z. Dr. Chramca
Grünspan Ryka	Oświęcim	Nowotarska 579
Guniowska Stanisława	Kraków	Chramcówki 19
Hawranek Edward	Lwów	Nieczuja

ZAKŁAD WODOLECZNICZY

Dra A. Chramca

składający się z willi „pod Matką Boską”
i kilku wynajętych domów wygodnie
urządzonych

otwarty bez przerwy.

Wspólne sale od 1-go lipca.

Łazienki

otwarte dla dochodzących

Pracownia lekarska wyposażona we wszystkie
przyrządy do leczenia fizykalno-elektrycznego.

Sala gimnastyczna systemu Zandera.

Gimnastyka na wolnem powietrzu.

Kąpiele powietrzne. || Kąpiele gazowe.
Kąpiele borowinowe. || Kąpiele solankowe.
Kąpiele elektryczne. Masaż. Elektryzacja.
Obszerna leżalnia dla kuracyi klimatycznej.

Dr Chramiec przyjmuje chorych od godz. 8-ej do 11-ej
z wyjątkiem Niedzieli i Świąt.

Henochówna Zofia	Kraków	Jerzewo
Jakimowski Witold	Lwów	H. Centralny
Jaworski Stanisław		Chałubińsk. 18
Jakubikowa Helena z synem	Brzuchowice	Sienkiewicza 394
Jaczewski Jan	Dąbrowa	Saryusz
Jabłońska Irena	Król. Pol.	Z. Dr. Chramca
Jankowska Klotylda	Warszawa	Konstantynówka
Isewczykowa Agnieszka	Stare miasto	Ogrodowa 4
Izabelska Wanda z córkami	Warszawa	Kościeliska 89
Karchery Adam z żoną	Wiedeń	H. Warszawski
Kaiserbrecht Ernest	Łódź	Z. Dr. Chramca
Kwaśniewski Karol	Warszawa	H. M. Oko
Kalita Roman	Kraków	Z. Dr. Chramca
Kłeczeński Czesław	Warszawa	H. Kuliga
Kossak Wojciech	Kraków	Skoczyska
Kossak Magdalena		
Kotkowski Stanisław z żoną	Król. Pol.	Liliana
Krupka Emil	Lwów	H. Kuliga
Krupka Włodzimierz		
Kuczyński Bolesław	Toruń	
Krysakowski Dr. Józef z rodz.	Bukowina	H. Stamary
Kubacki Dr. Teofil	Pleszów	H. M. Oko
Kulikowska Marya	Podole rosyjskie	Limka
Kuczyński Józef	Kraków	H. M. Oko
Kryształowski Franciszek	Lwów	Ukraina
Landau Józef z synem	Siepietnica	Kościeliska 55
Laveaux Władysław z rodziną	Chrzanów	Kasprucie 58
Laszkiewicz Władysław z żoną	Lublin	Tarnia
Łabówna Anna	Przemysł	Czarny Staw
Łaska Marya	Uładówka	Jerzewo
Lange Adolf Otto	Warszawa	H. M. Oko
Lenartowicz Romuald	Maków	H. M. Oko
Lewinson Dr. Pawel	Warszawa	H. Kuliga
Lepszy Edward	Lwów	H. M. Oko
Leibel Anselm	Tarnów	Braun
Lifszyc Sara	Lwów	Polka
Liban Teofila	Kraków	Braun
Lipczyński Kazimierz z żoną		H. Karpowicza
Liedtke Wanda		H. M. Oko
Lorsch Stanisław	Lwów	H. Centralny
Łubieńska Władysławowa	Warszawa	Stamary
Matuziński Dr. Henryk	Tarnobrzeg	H. Karpowicza
Małewski Józef	Król. Pol.	H. Turystów
Mayowa Helena	Poznań	Janina
Meyer Willibald Karol	Łódź	Zakł. Dr Chramca

Mędrysa Szczepan	Zagórnik	Chrancówki 19	Warzycki Dr. Kazimierz	Kraków	Osobita
Mirosnik Jakób	Berschadi	Sanat. Dr. Hawranka	Wyńska Michalina	Kraków	Jerzewo
Michałko Franciszek z rodziną	Kielce	Liliana	Wiórek Bolesław	Łagisza	Jerzewo
Michaelsen Anna	Drezno	Stamary	Witaliński Dr. Wincenty z żoną	Kraków	H. M. Oko
Miglin Stefan	Jeziorna	Marya	Wilkans Kazimiera	Prusy Zach.	Piotrkowianka
Muczkowski Dr. Józef	Kraków	H. Warszawski	Ks. Wierbiński	Poznań	Turnia
Müller Eugenia	"	Skoczyska	Wojciechowska Aleksandra z syn.	Warszawa	Podlasie
Nawrocki Zygmunt	Poznań	H. M. Oko	Walterówna Felicya	Kraków	Czarny Staw
Neugeboren Zygmunt	Wiedeń	H. Warszawski	Wysocki Ksawery	Łódź	Litwinka
Niziennicki Edward	Kraków	Marya	Wislocki Adam	Sławiszyn	Warta
Nowacka Bolesława	Porzecze	Podlasie	Woźniakowski Antoni	Przemysł	H. Karpowicza
Osiowski Kazimierz	"	Pomoc Bratnia	Zalewska Stefania	Lwów	Jordanówka
Oszacki Juliusz	Wiedeń	H. M. Oko	Zachariewicz Julian	Berlin	Przecznica 32
Opedynski dr. Józef	Brzesko	H. Centralny	Żmudziński Franciszek	Lwów	Chramcówki
Okolska Marya	Kraków	Łukaszówka 4	Zaleski Leonard	Będzin	Wójtówka
Okolowicz Bronisław	Baku	Podlasie	Zagórowski Piotr z córką	Borek Fałęcki	Zamojskiego 11
Pawłowski Jan	Warszawa	Sobieski	Zawadzki Józef Stanisław	Warszawa	Zakątek
Pągowski Bolesław z córką	Łódź	H. Kuliga	Zawadzka Dr. Marya	Udrycze	Jerzewo
Płociennik Jan	Kielce	Marya	Zieleniewska Helena	Sosnowiec	Litwinka
Porębski Bolesław	Warszawa	Saryusz	Żółtowska hr. Ludwika z dziećmi	Czacz	Skoczyska
Prusowa Helena z córkami	Poronin	Kościeliska	Zradziński Eugeniusz	Warszawa	Ogrodowa 4
Rząśnicka Janina	Warszawa	Łomnica	Zabłocki-Sawia Stefania	Wilno	Gencyana
Radoń Karol	Kraków	H. Karpowicza	Zamoyski hr. Stanisław	Król. Polskie	Czarny Staw
Rączka Antoni	"	Zbyszko	Żurkowski Stanisław	Turyńka	Pomoc Bratnia
Radzikowska Józefa	Wilno	H. Karpowicza	Żarska Tea	Piotrków	Piotrkowianka.
Rękiewicz dr. Jan	Kraków	Zbyszko			
Reymont Władysław z żoną	Kraków	Szałas			
Rokossowski Mieczysław	Warszawa	Zakątek			
Rogowski Józef	Skierniewice	Staszczkówka			
Rudowski Szymon z żoną	Lwów	Ogrodowa 4			
Rybarski Stanisław	Lwów	Podlasie			
Szabelska Wanda z córkami	Warszawa	Kościeliska 89			
Skladal Wiktor	Kraków	Staszczkówka			
Szabbus dr. Stanisław z córką	Kraków	Z. Dra Chramca			
Sztandyngerowa Anna	Kraków	Leśniakówka			
Staniszewski Edmund z siostrą	Siedlce	Stamary			
Skrzetuski Kazimierz	Łagisza	Jerzewo			
Stecki Konstanty	Kraków	Ameliówka			
Sereda Czesław	Piotrków	Saryusz			
Szembek hr. Izabella	Kraków	Skoczyska			
Strzemboszowa Helena	Warszawa	Jerzewo			
Świechowski Gustaw z żoną	Sosnowiec	Ogrodowa 4			
Schiele Kazimierz z rodz.	Warszawa	Mazowiecka			
Siekierzyński Marian	Tarnów	H. M. Oko			
Świątek Stanisław	Kraków	Sobczaków. 1257			
Słowiński Bronisław	"	H. Karpowicza			
Świdrygiełło Marya z córką	Borysz	Stamary			
Sinogowit Herman i Marya	Niemcy	H. Kuliga			
Siestrzencewicz Bohusz Eustachy	Mohyl. Gub.	Żywcańskie 105			
Skiwska Józefa	Warszawa	Stamary			
Świerczewski Jerzy	Mazanów	Z. Dra Chramca			
Schönblumówna Henryka i Gina	Rzeszów	Staszczkówka			
Sokołowska Maryanna	Kraków	Skoczyska			
Sokołowska Zofia	"	"			
Sobański Leopold z żoną	Rosya	Janina			
Sozański Stanisław	Grabowic	Stamary			
Szymańska Wanda	Ciechocinek	Liliana			
Szpunar Tomasz	Rzeszów	Pomoc Bratnia			
Szysko-Bohusz Adolf	Kraków	Hygea			
Suchońska Janina	Czacz	Skoczyska			
Studzinski ks. Wacław	Król. Polskie	Z. Dra Chramca			
Tatrzanowska Halina z córką	Taczanów	Stamary			
Tretiak dr. Józef	Kraków	Warta			
Topolnicki Mieczysław	Kalisz	Podlasie			
Towiański Edward z żoną	Częstochowa	Georgea			
Towtkiewicz Stanisław	Jeekateryn	H. M. Oko			
Turowska Aniela	Lwów	Łomnica			
Voit Michał	"	Kościelna 10			
Wierzejski Dr. Antoni	Kraków	H. Warszawski			
Wilczyński Dr. Henryk z żoną	Zakopane	Łomnica			

BIULETYN

stacy meteor. przy Muz. Tatrzańskim im. Dra T. Chałubińskiego.
Za Wrzesień 1910.

Dzień	Stan barometru (7 rano)	Ciepłota powietrza w stopniach Celsjusza		Wilgotność bezwzględna (średnia)	Kierunek i siła wiatru (7 rano)	Opad mierz. o g. 7 rano	
		max.	min.			ilość	rodzaj
1	682.5	14.5	11.2	10.1	Z powodu zepsucia przyrządu, kierunek wiatru niemożliwy.	23.4	deszcz
2	683.4	11.5	9.4	8.1		12.0	"
3	684.8	11.0	9.5	8.9		21.3	"
4	680.8	11.6	6.8	7.8		6.0	"
5	683.0	11.0	3.8	7.3		18.9	"
6	675.5	9.8	6.3	6.9		14.2	"
7	679.5	11.5	5.6	7.4		2.1	"
8	683.7	13.2	5.6	7.6		0.0	—
9	685.3	13.7	4.4	7.5		0.0	—
10	687.7	16.4	3.8	7.0		0.0	—
11	685.7	19.1	6.0	8.0		0.0	—
12	685.4	20.0	7.8	8.7		0.0	—
13	686.3	19.2	7.5	7.6		0.0	—
14	686.4	17.6	8.4	8.2		0.9	deszcz
15	686.4	15.1	5.6	7.5		1.0	"
16	688.3	14.4	5.0	6.9		0.1	"
17	690.1	13.0	4.5	6.5		0.9	"
18	692.6	9.7	2.5	6.3		0.1	"
19	691.1	13.0	0.3	6.3		0.0	—
20	685.8	15.0	2.3	6.7		0.0	—
21	680.2	12.4	5.6	7.3		3.8	deszcz
22	684.3	8.0	5.4	7.3		11.8	"
23	686.4	9.1	5.0	7.2		4.7	"
24	688.9	11.4	3.0	6.4		0.0	—
25	686.8	9.2	3.6	6.3		0.0	—
26	693.2	9.0	0.5	4.3		0.0	—
27	692.8	12.5	0.5	5.7		0.0	—
28	689.3	14.0	3.5	7.0		0.0	—
29	689.3	12.6	5.2	6.8		0.0	—
30	688.3	15.6	2.5	6.3		1.2	deszcz

DYPLOM HONOROWY NA WYSTAWIE W KRAKOWIE W ROKU 1901.

W. SZNAJDROWICZ

KRAKÓW, RYNEK, Linia A-B L. 45, I. piętro nad apteką pod „Białym Orłem“

Filia w Krynicy („Pod Zamkiem“ Liczba 234).

Filia w Żeglestawie („Dom Zdrojowy“).

poleca Szanownej P. T. Publiczności

GLÓWNY SKŁAD i PRACOWNIĘ

PELERYN

zakopiańskich i tyrolskich, damskich, męskich i dziecięcych po bardzo niskich cenach, oraz wielki wybór serdaków i wszelkich stroi zakopiańskich.

Zamówienia i reperacje uskutecznią się w jak najkrótszym czasie.

Józef Lechowicz

Zakopane, ulica Krupówki

poleca swe wyroby miasarskie w różnych gatunkach, oraz wyrąb :: dobrego mięsa. ::

Zakopane „Stefa” Krupówki. 57.
zaktad art. fotograficzny,
otwarty zimą i latem, poleca się.
Ceny umiarkowane.
Przyjmuje się roboty amatorskie.

Pensjonat

„ZACISZE”

A. Parczewskiej

Zakopane, ulica Sienkiewicza 14.

Pracownia stolarsko-artystyczna

Andrzeja Gąsienicy

ZAKOPANE, ulica Krupówki 89.

Poleca się względem P. T. Publiczności.

Podje muje się wszelkiej roboty w zakresie stolarstwa wchodzącej jak również roboty w stylu zakopiańskim.

Założony w roku 1866.

Magazyn i pracownia obuwia męskiego, damskiego i dzieciennego.

Zamówienia wykonujemy starannie i szybko według najświeższych fasonów z materiałów krajowych i zagr.

Wielki wybór obuwia gotowego.

Przyjmuje wszelkie reperacje. :: Ceny umiarkowane

A. Wojciechowski, Zakopane,

ul. Krupówki 71, vis à vis W. P. Ciszewskiego.
(Doin własny).

Parowa Piekarnia o Zakopane, Rynek

Wł. Dańca

File: Krupówki 378,
ulica Kościeliska 648.

Poleca swe doborowe pieczywa. — Wyroby moje posiadają także na składzie znaczniejsze handle kolonialne.

Pianina i Fortepiany w wielkim wyborze wypożycza, jak również na godziny do przegrywania przyjmuje u siebie.

Kupuje, sprzedaje, wymienia i przyjmuje do przechowania przez sezon zimowy.

Koncertowy fortepian na składzie.

Zgłoszenia o stroiciela przyjmuje i tegoż zamawia

KONRAD KAİM, Krupówki.

Maks Mangel

W ZAKOPANEM,

Krupówki 39 — vis à vis hotelu „Morskie Oko”

poleca: towary bławatne, garderobę damską i męską, ubrania i obuwie turystyczne, peleryny zakopiańskie, bieliznę, bluski, halki, szlafroki, koldry, koce, sukna i kofy, oraz kapelusze damskie i męskie.

CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE.

HOTEL PENSION Czarny Staw

K. NENCKA

ZAKOPANE,
Chramcówki 26.

Pokoje duże słoneczne.

Werandy oszklone. Kuchnia wytworna i zdrowa.

CENY PRZYSTĘPNE, DO UMOWY.

Zakopane Willa Janówka

ulica Nowotarska 27.

Pokoje do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. — Troskliwa opieka dla osób pojedynczych lub pannen. — Ceny umiarkowane.

Właścicielka Anna Drowa Krzykowska.

D. BLAU

Głównie zastępstwo i skład maszyn do szycia firmy: Singer-et-Co — Zakopane, Krupówki, 65 i okolice. Wypożycza maszyny. Przyjmuje naprawy. Na składzie wszelkie przybory.

ZAKŁAD KEFIROWY I MLECZARNIA

M. Jankowskiej — ulica Krupówki, 49.



C. k. Urzędy i Instytuty publiczne.

Uzdrowiskiem zarządza Komisya klimatyczna, która rządzi się swoim statutem, w skład jej wchodzi: 2 delegatów Namiestnictwa, 3 Wydziału krajowego, naczelnik Gminy Zakopane; 2 delegatów Rady gminnej Zakopane; 1 lekarzy posiadających w Zakopanem zakłady lecznicze; 1 Tow. Tatrzńskiego; 1 lekarz Stacji klimat.; 1 delegat gości.

Przewodniczącym Komisji klimatycznej jest delegat Namiestnictwa, który jest jednocześnie c. k. Inspektorem uzdrowiska.

Biuro Komisji klimatycznej, w którym mieści się jednocześnie **biuro adresowe i informacyjne** otwarte od godz. 9—12 przedpoł. i od 3—6 popoł. (ul. Krupówki, róg Marszałkowskiej).

C. k. Inspektor Stacji klimatycznej i przewodniczący Komisji klimatycznej przyjmuje strony od 10—12 i od 4—5 w biurze Komisji klimatycznej.

Lekarz Stacji klimatycznej urzęduje w biurze Komisji od 10—11.

Sezon kuracyjny trwa cały rok t. j. od 1 Stycznia do 31 Grudnia.

Taksa klimatyczna wynosi: a) 2 kor. tygodniowo od osoby, zaś 5 kor. od rodziny złożonej przynajmniej z 3 osób, jeżeli zgłasza pobyt najmniej na 2 tygodnie i opłaci takse za cały pobyt. b) 3 kor. tygodniowo od osoby, a 6 kor. od rodziny, jeżeli zgłasza krótszy pobyt niż 2 tygodnie i chce płacić tę takse co tydzień. c) 12 kor. od osoby lub 30 kor. od rodziny na cały sezon, kto płaci całą takse z góry i wtedy wolny on jest od dalszej opłaty w tym samym roku kalendaryzowym. Pobyt w uzdrowisku przez 48 godzin wolny jest od taksy.

Szpital klimatyczny, który jest równocześnie domem izolacyjnym dla chorób zakaźnych, położony jest przy gościńcu prowadzącym do Poronina.

Urząd gminny (ul. Nowotarska). Gminą Zakopane zarządza Zwierzchność gminna wybrana przez Radę gminną złożoną z 36 radnych. — Zwierzchność gminna zarządza policją gminną. — **Naczelnik gminy** przyjmuje od 9—12 i od 3—6.

C. k. Posterunek żandarmeryi przy ul. Łukaszkówki. **Urząd parafialny** w probostwie obok kościoła otwarty dla stron od 10—12.

Urząd pocztowy przy ul. Krupówki otwarty cały rok od 8—12 i od 2—6; w niedzielę od 8—11 i od 3—4 dla nadawania depesz i listów poleconych; w **sezonie letnim** otwarty od 8 rano do 9 wieczór, tylko oddział poste-restante, nadawania i odbierania listów poleconych i nadawania depesz.

Urząd telegraficzny i telefoniczny otwarty od godz 8 r. do 9 wiecz., w **sezonie letnim** od godz. 7 r. do 9 wiecz., w Niedziele od godz. 7 rano do 7 wiecz. **Filia na dworcu** otwarta od 8—12 i od 3—6., w Niedziele od 8—11 rano.

Lekarze stale ordynujący w Zakopanem. Zakłady lecznicze i służba zdrowia.

(Liczba w nawiasie oznacza rok osiedlenia się w Zakopanem).

- Dr. A. Chramiec*, właściciel Zakł. wodoleczniczego ul. Chramcówki 11, (1886 r.).
- Dr. J. Gaik*, ul. Stara Polna 17 (1893 r.).
- Dr. J. Żychoń*, lek. St. klimat. ul. Nowotarska 31 („Szarotka“), (1899 r.).
- Dr. J. Gawlik*, chir. Dyr. szpital. klimat. ul. Rynek 11, (1900 r.).
- Dr. E. Majewicz*, ul. Przecznicza 23, (1901 r.).
- Dr. E. Brzeziński*, ul. Jagellońska, (1903 r.).
- Dr. J. Wieselmann*, ul. Marszałkowska 2, (1905 r.).
- Dr. Z. Czaplicki*, ul. Jagellońska („Stefa“), (1906 r.).

Dr. W. Kraszewski, ul. Krupówki, (1907 r.).
Dr. H. Wilczyński, ul. Jagellońska („Warszawianka“), (1908 r.).
Dr. A. Januszkowski, ul. Krupówki 94 (1909 r.).

Godziny ordynacyjne pp. lekarzy 3—5 popoł.

Dr. K. Dłuski, dyr. Sanatorium, ordyn. w godz. popołudniowych za poprzednim telefonicznym porozumieniem się.

Dr. B. Dłuska, Sanatorium, ordynuje we wtorki, czwartki i soboty od 5—5^{1/2} popoł. lub za telefonicznym porozumieniem się.

Apteka i droguerye. Apteka znajduje się przy ul. Krupówki l. 71, prócz tego są dwie droguerye, obie przy Krupówkach. **Masażyści i kąpielowi**, oraz masażytki i kąpielowe, uprawnieni do wykonywania pomocniczych zabiegów według cennika. Spis ich znajduje się w biurze lek. St. klimat.

Akuszarki. W Zakopanem jest 6 egzaminowanych akuserek, a spis ich znajduje się w biurze lek. Stacji klimatycznej i w Aptece.

Towarzystwa:

Towarzystwo Biblioteki publicznej, ul. Krupówki, 41,
 Towarzystwo Domu zdrowia uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia“, ul. Sienkiewicza.

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“, Rynek
 Towarzystwo rękodzielników „Gwiazda“, ul. Krupówki.
 „Schronisko nauczycielek i nauczycieli“, ul. Chramcówki.
 Towarzystwo Tatrząskie, ul. Krupówki, 14.

Towarzystwo dobr. Św. Salomei, ul. Kościeliska („Skoczyska“).
 Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej, ul. Kościeliska 6.
 „Związek górali“ ul. Kościeliska (róg Kościelnej).

Kółko rolnicze, ul. Krupówki (w domu, gdzie klimatyka).
 Towarzystwo zaliczkowe, ul. Kościeliska (vis-à-vis starego kościoła).
 Towarzystwo „Sztuka podhalańska“ — Biblioteka publiczna.

Koło Zakopiańskie T. S. L. — (Kantor A. Modlińskiego).
 Towarzystwo ochrony zwierząt, Krupówki (biuro Kom. klimat.).
 Towarzystwo muzeum im. Chałubińskiego — Muzeum im. Chałubińskiego.

Tatrząskie ochotnicze pogotowie ratunkowe, — biuro Tow. tatr. Sekcja Zakopiańska Tow. lekarzy galicyjskich („Szarotka“).

Czytelnie:

Czytelnia Kom. klimat. mieści się przy Tow. Biblioteki publicznej, Krupówki 41. — Bilet wstępu sezonowy 50 hal.

Czytelnia Tow. Tatrząskiego otwarta tylko w sezonie letnim. (Wstęp tylko dla członków).

Muzyka pod kierownictwem p. St. Czyżowskiego, dyrektora orkiestry Teatru miejskiego w Krakowie przygrywa w czasie sezonu letniego (Lipiec i Sierpień) od 9—11 rano i od 5—7 popołudniu w ogrodzie Tow. Tatrząskiego.

Hotele, sale balowe, pensjonaty i restauracje.

Zakopane posiada 7 dobrze urządzonych hoteli, 2 sale teatralne i balowe (Hotel Morskie Oko, Sokolnia), kilka restauracji i kilkadziesiąt pensjonatów.

Szkoły:

C. k. Szkoła przemysłu drzewnego, ul. Krupówki.
 Krajowa szkoła koronarska, ul. Kościelna.
 Czteroklasowa szkoła ludowa, ul. Nowotarska.
 Nauka gimnastyki w Sokole, Rynek.

C. Szczurkowski

Kraków, Grodzka 2.

Handel przyborów do szycia, haftu i krawiecczynny.

Przyborów toaletowych i galanterii, wielki wybór pasków, torebek ręcznych, rękawiczek, wstążek, pończoch, skarpetek i t. p.

Ceny niskie.

Jedyny w Krakowie magazyn zabawek, gier towarzyskich, lalek, koni na biegunach, gier sportowych.

Towar doborowy.

Dom bankowy i kantor wymiany. MIRISCH I SPIRA w Krakowie,
Rynek Główny L. 11, (dom własny). Telefon 1. 975.
 Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe, jakoteż wymienia waluty, banknoty, i monety zagraniczne pod najkorzystniejszymi warunkami. Wyplaca wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe, wydaje przekazy na wszystkie miasta, Europy, Ameryki, Afryki, Azji i Australii, również na wszelkie miejscowości kuracyjne.
 Wszelkie zlecenia z prowincyj wykonywa się bezwzględnie po kursie dziennym nie licząc żadnej prowizji.

Helena Kruszevska
Masażystka
Zakopane — Krupówki, 99.

ZAKOPANE
ul. Kościeliska 10.
Zakład zegarmistrzowski PIOTRA RAMSY
 Poleca najlepsze zegarki, szwajcarskie, przyjmując reperacje zegarków, chronometrów chronografów i t. p. pod gwarancją 5-cio letnią.

Bazar przemysłu krajowego I. F. J. Komendziński

POLECA

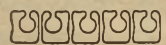
Zakopane :: Krupówki.

POLECA

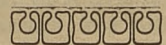
PELERYNY ZAKOPIAŃSKIE od 15 K. SUKIENNE WYROBY: Gunie, Serdaczki i ubrania góralskie wyszywane ręcznie. HAFTY RĘCZNE wiazownicze. Pamiętki w wielkim wyborze. PŁÓTNA MALARSKIE, pendzle, farby i ołówki. PUDŁA DREWNIANE DO PODROŻY. WYROBY SZCZOTKARSKIE.



MYDŁA kuźnicke z fabryki Tlen. RAMY. LEŻAKI OD 10 K. MATERACE na leżaki. BIŻUTERYĘ SREBRNĄ. — PAPIER LISTOWY. — SPRZĘTY KUCHENNE I ZABAWKIJAWOROWSKIE. HAMAKI.



Ceny bez konkurencji.



Pierwszorzędna pracownia krawiecka
Juliana Zembatego Zakopane Krupówki 53.

SPÓŁKA HANDLOWA.

Zakopane, ul. Kościeliska 1. 14.

STOWARZYSZENIE ZAREJESTROWANE Z OGRANICZONĄ PORĘKĄ
 Filia I. ul. Chramówki — Filia II. ul. Krupówki.

Poleca: **Towary kolonialne**, cukierki, pierniki, herbatniki, mąki, kasze, wędliny, konserwy i wszelkie towary spożywcze. — **WINA**, koniaki, rummy, likiery, rosolisy, piwo. — **Porcelanę, szkło, lampy**, i przybory do lamp. — **Naczynia kuchenne** blaszane i żelazne. — **Materyały piśmienne**. Przybory do szycia, toaletowe i galanteryjne. — **PERFUMY**. — **Żelazo** i wszelkie wyroby w zakres handlu żelaznego wchodzące. — **WYROBY KOSZYKARSKIE**. — **Świece** łojowe, stearynowe i woskowe. — **Nafta, pokost, oleje, farby**. — Skład wyrobów drzewnych rzeźbionych. — **Ramy. Przybory turystyczne** po cenach katalogów wiedeńskich.

Pensjonat Drowej SZTEMBARTH
 przy ulicy CHAKUBIŃSKIEGO otwarty cały rok urządzony podług wszelkich wymagań higieny i komfortu.
 CENA OD 6 KORON WZWYŻ, W ZIMIE OD 5 KORON.



Pensjonat „SZALAS“

zdala od ulicy.

POKOJE SŁONECZNE, TYNKOWANE.
 KANALIZACYA, WODOCIĄG, ŁAZIENKA
 KUCHNIA SMACZNA
 I ZDROWA.

CENY OD 5 DO 8 K.

DORA